

Sytuacja i perspektywy produkcji owczarskiej w krajach kandydujących do UE

Zagrożenie czy szansa dla hodowli francuskiej?

Liczne spotkania z hodowcami mają na celu przedstawienie realnych szans i zagrożeń polskiego owczarstwa i producentów mleka koziego po przystąpieniu naszego kraju do UE. Pytania dotyczące sytuacji na poszerzonym rynku unijnym stawiają także hodowcy krajów już zrzeszonych w UE. Poniżej przedstawiamy referat dyskusyjny dr. J.L. Bonneta, wygłoszony podczas Francuskiego Salonu Owczarskiego „Tech-Ovin” w Bellac 4 września 2003 roku. W ożywionej dyskusji z hodowcami francuskimi, która miała miejsce po wystąpieniu dr. Bonneta, brała udział zaproszona do Bellac ośmioosobowa delegacja polskich naukowców – specjalistów branży owczarskiej.

Jean-Noël Bonnet

Institut de l'Élevage
Dyrektor ds. Międzynarodowej Współpracy Konfederacji
Hodowców Francuskich

Unia Europejska przygotowuje się do rozszerzenia. Dziesięć krajów – Cypr, Republika Czeska, Estonia, Węgry, Łotwa, Litwa, Malta, Polska, Republika Słowacka i Słowenia przyłączy się do Unii Europejskiej w 2004 roku. Rumunia i Bułgaria powinny do nich dołączyć w roku 2007.

Jakie będzie znaczenie tych krajów w produkcji owczarskiej UE? Będą one w przyszłości konkurentami dla hodowli francuskiej czy wręcz przeciwnie, staną się nowymi rynkami zbytu?

Dane statystyczne dotyczące pogłowia owiec w tych krajach nie zawsze są dostępne, a kiedy są, podawane liczby są różne w zależności od źródła. Pomimo tego, korzystając z danych z różnych źródeł, można ocenić wielkość pogłowia i zarysowujące się tendencje w produkcji owczarskiej tych krajów. W ten sposób uzyskujemy pierwsze niezbędne informacje do sformułowania odpowiedzi na postawione pytania.

WALKA O PRZEŻYCIE

Walka o przeżycie – to sytuacja, w której znajduje się produkcja owczarska w większości spośród 10 nowo przyjętych i 2 kandydujących do UE krajów.

Przez długi okres, od końca drugiej wojny światowej aż do 1989 roku, hodowla owiec w krajach Europy Wschodniej i Środkowej była ukierunkowana głównie na produkcję wełny

oraz, w niektórych regionach i krajach, na produkcję mleka. Niestety, po rozpadzie RWPG, rynek wełny załamał się całkowicie, obniżając się do poziomu cen światowych. W tym samym czasie reprivatyzacja gospodarstw rolnych, rozpad i wyprzedaż stad większości dużych gospodarstw państwowych i spółdzielni produkcyjnych, posiadających największe stada owiec, spowodowały masową dekapitalizację pogłowia. W konsekwencji doprowadziło to do rozdrobnienia pogłowia na niewielkie jednostki produkcyjne. W wielu omawianych krajach są to małe, przydomowe stada utrzymywane głównie na „użytek własny”.

W wyniku tego liczebność pogłowia i produkcja owczarska spadły do bardzo niskiego poziomu (aż o 90% w Polsce, o 63% w Bułgarii). Średnio kraje te zmniejszyły w latach 90. stan pogłowia i wielkość produkcji od 15 do 40%. W niektórych regionach (góry) i krajach (Słowacja, Rumunia, Bułgaria) część owiec jest tradycyjnie dojonych, głównie po odsadzeniu jagniąt, uzyskuje się wówczas niewielką ilość mleka i jagnięta o masie ciała 10-20 kg.

Większość hodowców owiec uzyskuje niskie dochody, co ogranicza zdolność samofinansowania i rozwój produkcji owczarskiej. Z wyjątkiem Rumunii i Bułgarii, ukierunkowanie dużej części pogłowia na produkcję mięsa nie zwiększa popytu na mięso owcze i jagnięce na rynku krajowym, co jest spowodowane bądź tradycją i przyzwyczajeniami kulinarnymi (Europa Północna), bądź niskimi dochodami ludności.

DWIE RÓŻNE GRUPY KRAJÓW

Z punktu widzenia wielkości produkcji i spożycia produktów owczarskich nowo przyjęte kraje i kraje kandydujące można podzielić na dwie grupy.

Rumunia i Bułgaria

W tych dwóch krajach hodowla owiec jest najbardziej rozwinięta. Produkcja i spożycie produktów owczarskich (tab. 1) są

Tabela 1
Liczebność pogłowia owiec (tys. szt.) w nowo przyjętych i kandydujących do UE krajach, wg stanu w grudniu 2002 r. (lub 2001 r.)

Kraj	Pogłowia łącznie	Matki i przystępki	Maciorki użytkowane mlecznie
Bułgaria	1754	1490	1490
Cypr	293	213	–
Estonia	30	21	–
Węgry	1103	854	65
Łotwa	32	17	–
Litwa	14	8	–
Malta	8*	–	–
Polska	332	208	14
Słowacja	316	257	173
Czechy	96*	56	–
Rumunia	7312	5870*	5823*
Słowenia	107	76	4
Razem	11 397	9070	7569

*2001 r.
Źródło: Eurostat

Wyszczególnienie	Polska	Węgry	Rumunia	Czechy	Słowacja	Bułgaria	Słowenia	Litwa	Łotwa	Estonia
Pogłowie (tys. szt.)	325	1103	8100	96	358	3200	100	12	29	27
Owce matki (tys. szt.)	208	865	6100	56	213	2550	75	7	–	–
Ubój (tys. szt.)	98	300	5900	82	165	2020	80	48	17	13
% uboju w stos. do pogłowia	30	27	73	85	46	63	80	–	–	–
Średnia masa tuszy	29	29	9	37	11	25	13	–	–	–
Produkcja (tys. tec*)	2,8	8,7	52	3	1,8	51	1	1	0,4	0,3
Import										
żywca (tys. tec)	0	1	0	0	0	0	0	–	–	–
mięsa (tys. tec)	0	0	0	0	0	0	0	–	–	–
Eksport										
żywca (tys. tec)	3	7	16	0	2	0	0	–	–	–
mięsa (tys. tec)	0	0,3	0	0	0	8	0	–	–	–
Spożycie (tys. t)	2,8	8,4	52	3	1,8	43	1	–	–	–
Spożycie (kg/mieszkańca)	0,1	0,9	2,3	0,3	0,3	5,5	0,5	–	–	–
Mieszkańcy (mln)	38,55	9,87	22,32	10,25	5,41	7,77	1,99	–	–	–

*tec: tonnes equivalent carcasse – w przeliczeniu na wagowy ekwiwalent tuszy wyrażony w tonach.
Źródło: GIRA na podstawie USDA, FAO, EU, Agra Europe i statystyk krajowych

podobne do analogicznych wskaźników w krajach śródziemnomorskich. Jednocześnie różnią się zdecydowanie od pozostałych 10. krajów kandydackich, które przystąpią do Unii w 2004 roku. W tych ostatnich hodowla owiec ma małe znaczenie gospodarcze, jest rozproszona, a nawet zanikająca.

Rumunia posiada największe pogłowie owiec spośród 12. analizowanych krajów. Liczebność pogłowia, w przeliczeniu na 1 ha UR oraz na mieszkańca (tab. 3), wyróżnia te dwa kraje na tle innych krajów Europy Wschodniej oraz Środkowej. Potwierdza się to również co do rodzaju produkcji, czyli procentu pogłowia owiec użytkowanych mlecznie i produkcji serów owczych.

W 2002 roku pogłowie owiec w Rumunii wynosiło 7,31 mln, a w Bułgarii – 1,75 mln sztuk, w tym odpowiednio 5,87 oraz 1,49 mln owiec matek. Stada są niewielkie – w jednym gospodarstwie utrzymuje się średnio 7 owiec i kóz. Dojonych jest odpowiednio 80% i 100% owiec. Ilość pozyskiwanego mleka jest niewielka: od 40 do 100 litrów od owcy rocznie.

W Rumunii 60% mięsa baraniego przeznaczane jest na

Tabela 3
Pogłowie owiec w przeliczeniu na 100 ha UR i na 1 mieszkańca (dane z roku 1998/99)

Wyszczególnienie	UE-15			
	(aktualna 15 krajów UE)	Polska	Rumunia	Bułgaria
Na mieszkańca	0,25	0,01	0,43	0,46
Na 100 ha UR	70	2,5	70	6,7

Źródło: CE (Conseil Européen – Komisja Europejska)

samozaopatrzenie lub sprzedawane na targowiskach (poza siecią sklepów). Jego spożycie jest określane przez ekspertów na około 2,5–3 kg mięsa rocznie, podczas gdy oficjalne statystyki wykazują łączne spożycie baraniny i mięsa koziego na poziomie 2,3 kg na osobę.

Statystyczny Bułgar spożywa rocznie 6,6 kg baraniny i mięsa koziego, w tym 5,5 kg baraniny. Jest to więcej niż we Francji (4,2 kg baraniny i jagnięciny na osobę).

Tabela 2
Produkcja owczarska w krajach Europy Środkowej i Wschodniej w 2002 r.

Kraje mające wejść do Unii w 2004 (bez Malty i Cypru)

Pozostałe kraje Europy Wschodniej i Środkowej są znacznie mniej „owczarskie”. Nawet w takim kraju jak Węgry, najważniejszym producencie tej grupy, produkcja owczarska odgrywa drugorzędną rolę. Jej udział w dochodach stanowi zaledwie 1% dochodów produkcji rolnej (2,5% produkcji zwierzęcej).

W krajach tych owczarstwo jest obecnie rozproszone i ma niewielkie znaczenie gospodarcze. Z wyjątkiem obszarów gór i pogórza (południowa Polska, Słowacja), gdzie owce są dojone, hodowla ukierunkowana jest obecnie na produkcję żywca jagnięcego. Spożycie mięsa owczego i jagnięciny jest jednak w tych krajach bardzo niskie.

Tabela 4
Typy gospodarstw owczarskich i liczba owiec w Rumunii

Wyszczególnienie	Typ gospodarstwa	Liczba gospodarstw	Liczba owiec		% pogłowia owiec
			razem	w gospodarstwie	
Gospodarstwa drobne (1–20 owiec)	prywatne	1 075 377	5 270 277	4,90	70,7
	państwowe	15	223	14,90	0,05
	razem	1 075 392	5 270 500	4,90	67,10
Gospodarstwa specjalistyczne (20–500 owiec)	prywatne	40 489	1 807 052	44,63	24,30
	państwowe	56	6397	114,20	1,60
	razem	40 545	1 813 449	44,70	23,09
Stada średnie (20–500 owiec)	prywatne	1037	274 485	264,60	3,70
	państwowe	83	28 234	340,20	6,90
	razem	1120	302 722	270,30	3,85
Stada duże (> 500 owiec)	prywatne	134	93 815	700	1,20
	państwowe	235	373 592	1 589,70	91,50
	razem	369	467 407	1266,00	5,90
Ogółem	prywatne	1 117 037	7 445 629	6,67	100,00
	państwowe	389	408 449	1050,00	100,00
	razem	1 117 426	7 854 078	7,03	100,00

Źródło: Dragonescu, 1997

MOZAIKA MAŁO PRODUKTYWNYCH RAS Z SILNĄ DOMINACJĄ MERYNOSA

Ponieważ aż do końca lat 90. głównym celem produkcji była wełna, pogłowie owiec w omawianych krajach było rozwijane na bazie merynosa. Uogólniając można powiedzieć, że pierwszeństwo przyznane produkcji wełny doprowadziło do akceptacji niskiej wydajności mięsnej i mlecznej, co jest aktualnym poważnym problemem produkcji owczarskiej. Do końca lat 80., w uczelniach i instytutach badawczych tych krajów, wytworzono wiele ras i odmian owiec wełnistych, za pomocą mniej lub bardziej skomplikowanych schematów krzyżowania, m.in. z wykorzystaniem długowłnistych ras angielskich (leicester, lincoln, romney march), doprowadzając do obecnej mozaiki genotypowej.

W Rumunii dominują 3 rasy: tzurkana (44%), cygaj (25%) i owce merynosowe. Prawie wszystkie utrzymywane w tym kraju owce matki po odsadzeniu jagniąt są dojrane. Otrzymuje się od nich średnio 40 l mleka rocznie.

W Bułgarii dojranych jest praktycznie 100% owiec. Istnieje wiele ras lokalnych. Najbardziej rozpowszechniona jest czarnogłówek pleveńska. Prowadzone jest również krzyżowanie uszlachetniające tej rasy z wschodniofryzyską owcą mleczną i awassi. Pozwala to na uzyskiwanie od 100 do 150 l mleka od owcy rocznie. W górach hoduje się inne, mniej wymagające, ale równocześnie mniej produktywne rasy owiec użytkowanych mlecznie, jak np. rasę cygaj, o wydajności 40-60 l mleka.

Na Węgrzech można się doliczyć 25 ras, ale 90% pogłowia – to owce merynosowe.

Tabela 5
Węgry 2000 r. – podział gospodarstw według liczby utrzymywanych owiec

Liczba owiec w gospodarstwie	Liczba gospodarstw	Liczba owiec
1-10	1223	4892
10-50	2749	49 482
50-100	1685	85 935
101-200	1378	151 036
201-300	832	174 063
301-400	352	109 824
401-500	217	89 404
501-1000	174	97 488
1001-2000	57	63 555
2001-3000	20	41 000
3001-4000	10	31 000
4001-5000	6	24 600
Ponad 5001	1	16 400
Razem	8704	938 679

Źródło: Kukovics i Javor (2001)

W Polsce istnieje 21 ras. Najważniejszymi są merynos (41%), polska owca nizinna (30%), polska owca długowłnista (9%) i polska owca górską (6%). Rozwijają się tam rasy mięsne.

Na Słowacji hoduje się 12 ras, z tego 3 główne typu prymitywnego: owca walaska (42%), cygaj (38%) oraz merynos (19%).

Upadek większości dużych gospodarstw państwowych i spółdzielczych oraz rozwój drobnych hodowli indywidualnych w dużej mierze ograniczył intensywność chowu owiec na rzecz systemów bardziej ekstensywnych.

Od początku lat 90. zaczyna się rozwijać użytkowanie tryków ras wyspecjalizowanych. Najbardziej znane i najczęściej utrzymywane spośród ras mięsnych są zwłaszcza rasy: ile de france, teksel, suffolk, charolais, a z ras mlecznych – głównie wschodniofryzyska owca mleczna, british milksheep i awassi. Do prac nad doskonaleniem pogłowia owiec włączyły się uczelnie i instytuty badawcze, tworząc nowe rasy i linie. Ponieważ w nowych warunkach ekonomicznych liczba jagniąt odsadzonych od matki w ciągu roku jest jednym z najważniejszych kryteriów rentowności produkcji owczarskiej, coraz częściej w różnych schematach krzyżowania stosowane są owce ras plennych, głównie romanowskie i fińskie. Wszystko to powoduje zmianę genotypu owiec utrzymywanych w tych krajach i zwiększenie liczebności owiec mięsnych i plennych.

STRUKTURA PRODUKCJI

Obecnie można wyróżnić trzy rodzaje gospodarstw utrzymujących owce:

– bardzo małe gospodarstwa, utrzymujące owce na potrzeby własne (samozaopatrzenie), w regionach o dużej liczbie bezrobotnych i bardzo niskich dochodach;

– gospodarstwa nieduże do średnich, o niskiej zdolności inwestycyjnej, produkujące już w czasach socjalizmu lub powstałe w okresie likwidacji wielkich gospodarstw państwowych lub spółdzielczych;

– gospodarstwa i hodowle duże do bardzo dużych, zarządzane przez nowe spółki; są to przedsiębiorstwa bądź typu spółdzielczego, zrzeszające dużą liczbę drobnych właścicieli uważających, że samodzielny rozwój ich gospodarstwa jest zbyt trudny, bądź też typu prywatnego, z napływem kapitału z zewnątrz.

Z punktu widzenia systemów produkcji możliwych do wprowadzenia, rentowności gospodarstw oraz organizacji branży, determinującym kryterium jest wielkość stad. Wielkość stad jest różna w poszczególnych krajach. W większości liczebność stad jest jednak poniżej progu, pozwalającego na osiągnięcie rentowności produkcji.

W Rumunii (tab. 4) można wyróżnić dwie zasadnicze wielkości stad: poniżej 20 owiec (70% pogłowia owiec i 96% stad), średnio 5 owiec w stadzie, oraz od 20 do 200 owiec (24% pogłowia i 3,5% stad), średnio 45 owiec w stadzie. Sytuacja na Litwie i w Estonii jest podobna. W Bułgarii większość gospodarstw (88%) posiada mniej niż 10 owiec, a 97% stanowią gospodarstwa utrzymujące do 20 owiec. Tylko 540 bułgarskich gospodarstw utrzymuje powyżej 100 owiec. Podobnie jest w Republice Czeskiej – 92% gospodarstw utrzy-

Tabela 6

Sytuacja i perspektywy rynków mięsa owczego i koziego w krajach Europy Środkowej i Wschodniej

Wyszczególnienie	Produkcja (tys.t)		Spożycie (tys. t)		Spożycie na głowę (kg)	
	2002	prognoza 2009	2002	prognoza 2009	2002	prognoza 2009
Czechy	1	2	1	2	0,1	0,2
Estonia	0	0	0	0	0,2	0,2
Węgry	10	11	7	8	0,7	0,7
Łotwa	0	0	0	0	0	0
Litwa	0	0	0	0	0	0
Polska	3	4	1	2	0	0,1
Słowacja	3	3	1	1	0,2	0,2
Słowenia	0	0	0	0	0	0
Razem 8 krajów	17	20	10	13	0,1	0,2
Bułgaria	56	54	52	50	6,6	6,3
Rumunia	47	36	48	37	2,2	1,7
Razem 10 krajów	120	110	110	100	1,1	0,9

Źródło: CE (Conseil Europeen – Komisja Europejska)

muje nie więcej niż 10 owiec, także na Łotwie przypadają 2-3 owce na gospodarstwo.

W Polsce średnia wielkość stada to 80-85 owiec. Jest to nieco większy wskaźnik niż w Słowenii (54 owce). Na Węgrzech i Słowacji sytuacja jest bardziej zróżnicowana, generalnie jednak mamy do czynienia z większymi stadami. Na przykład na Węgrzech jedna trzecia stad to stada liczące powyżej 100 owiec, 20% – powyżej 200, a 10% – powyżej 300.

Generalizując można stwierdzić, że wielkość stad w omawianych krajach w ciągu ostatnich 5 lat nieznacznie się powiększyła. W dalszym ciągu dominują stadka nieduże, liczące do 50 owiec, i bardzo małe, o wielkości nie przekraczającej 10 sztuk.

Eksperci z nowo przyjętych krajów UE zwracają uwagę na brak rentowności tych gospodarstw. W kilku z omawianych krajach uważa się, że minimalny próg rentowności to 100 owiec w stadzie.

PRODUKCJA I SPOŻYCIE MIĘSA OWCEGO ORAZ PRODUKTÓW MLECZNYCH

Produkcja mięsa owczego (tab. 6 i 7) w latach 90. znacznie spadła w latach (w zależności od kraju – od 25 do 90%). Łączna produkcja mięsa owczego i koziego w krajach Europy Wschodniej i Środkowej zmniejszyła się w tym czasie blisko

Tabela 7

Sytuacja i perspektywy rynku mięsa owczego i koziego w krajach Europy Środkowej i Wschodniej

Wyszczególnienie	Jednostka	2002	2009
Produkcja	mln ton	0,12	0,11
Spożycie	mln ton	0,11	0,10
Bilans	mln ton	0,01	0,01
Spożycie	kg/mieszkańca/rok	1,06	0,97

Źródło: CE (Conseil Europeen – Komisja Europejska)

o połowę (z 227 000 ton w 1992 do 120 000 ton w 2002). Oczekiwany jest dalszy lekki spadek, do 110 000 ton w 2009 roku.

Głównym tego powodem jest ograniczone spożycie baraniny na rynku wewnętrznym tych krajów. Dwóch największych producentów, Rumunia i Bułgaria, wytwarza ponad 40% łącznej produkcji mięsa owczego i koziego 12 omawianych krajów. W Rumunii, a zwłaszcza w Bułgarii, spożycie utrzymuje się nadal na wysokim poziomie, natomiast w innych krajach popyt wewnętrzny jest bardzo mały. Jest to m.in. wynikiem wysokiej ceny rynkowej mięsa jagnięcego w tych krajach, skutkującej niskim i nieregularnym zaopatrzeniem. Na przykład w Polsce i na Łotwie baranina i jagnięcina prawie znikły z rynku i z punktów sprzedaży.

Z tego powodu, pomimo drastycznego spadku produkcji, większość z analizowanych krajów próbuje podnieść dochodowość produkcji owczarskiej dzięki eksportowi (tab. 8 i 9) do Unii Europejskiej, głównie Włoch, Grecji i Hiszpanii. Do Włoch eksportowane są jagnięta lekkie i „wielkanocne”. Natomiast na Bliski Wschód i do krajów arabskich – także wybrakowane owce dorosłe. 20 000 do 25 000 ton, w przeliczeniu na masę tuszy, jest eksportowanych co roku do krajów Unii Europejskiej, głównie jako żywiec jagnięcy.

Wielkość eksportu jest więc znacząca i bardzo ważna dla niektórych krajów (Węgry eksportują 90% swoich jagniąt). Natomiast kraje nadbałtyckie i Czechy importują niewielkie ilości mięsa owczego.

Produkcja wyrobów mlecznych z mleka owczego jest znacząca w Bułgarii, Rumunii, na mniejszą skalę także w Słowacji i na Węgrzech. Spożycie serów owczych w Rumunii i Bułgarii jest oceniane na ok. 1 kg na mieszkańca rocznie, na Słowacji blisko czterokrotnie wyższe (ok. 4 kg). Kraje te eksportują różne typy serów. Najważniejszym producentem jest Bułgaria, eksportująca sery owcze do wielu krajów świata.

Tabela 8

Import mięsa owczego z różnych krajów do Unii Europejskiej w 2002 r., w tys. tec (tec - wagowy ekwiwalent tuszy w tonach)

Wyszczególnienie	2002
Australia	18,70
Nowa Zelandia	226,70
Bułgaria	6,00
Węgry	11,30
Polska	1,50
Rumunia	7,50
Czechy + Słowacja	0,70

Źródło: UE

Tabela 9
Główne kierunki handlu mięsem owczym w 2002 r.; w tys. tec (tec – wagowy ekwiwalent tuszy w tonach)

Produkt	Pochodzenie	Przeznaczenie	
		Unia Europejska	Bliski Wschód i kraje Maghrebu*
Jagnięcina	Nowa Zelandia	199	27
	Australia	13	12
	Europa Wschodnia	7	1
	Ameryka Południowa	8	
	inne		
	razem import	227	40
Baranina	Nowa Zelandia	51	4
	Australia	8	52
	Europa Wschodnia		
	Ameryka Południowa		
	inne		7
	razem import	59	63
Żywiec barani	Nowa Zelandia		71
	Australia		124
	Europa Wschodnia	19	8
	Ameryka Południowa		
	inne		11
	razem import	19	214

*Kraje Maghrebu: Algieria, Maroko, Tunazja, Mauretania, Libia.
 Źródło: Institut de l'Élevage – Département Economie

W innych nowo przyjętych krajach członkowskich UE produkcja wyrobów mlecznych jest śladowa.

PERSPEKTYWY I WNIOSKI

W perspektywie krótko- i średnioterminowej, biorąc pod uwagę drastyczną redukcję pogłowia, jego rozproszenie i niską produktywność, ilość produkowanego mięsa i żywca nie wzrośnie istotnie i pozostanie niewielka. Jest mało prawdopodobne, aby warunki ekonomiczne (cena rynkowa, zmiany kosztów produkcji, dotacje) pozwoliły tym krajom na odbudowę pogłowia do wielkości osiągniętej w latach 80. (np. Rumunia posiadała 18,6 mln owiec, a obecnie 7,3 mln, Słowacja 1,2 mln, w porównaniu z 0,76 mln obecnie). Nie należy się zatem spodziewać dużych nadwyżek produkcyjnych przeznaczonych na eksport. Dotyczy to także krajów o niskim spożyciu wewnętrznym.

W perspektywie długoterminowej warianty rozwoju owczarstwa w 10. nowo przyjętych krajach i 2. krajach kandydujących do UE mogą być różne. Rumunia, a także, choć w mniejszym stopniu, Bułgaria i Węgry, posiadają duży potencjał do rozwoju produkcji owczarskiej. Rumunia i Bułgaria z pewnością będą z czasem mogły reaktywować kontakty handlowe z Bliskim Wschodem, które musiały ograniczyć ze względu na spadek produkcji. Inne kraje, np. Polska, w których mamy do czynienia również ze spadkiem pogłowia bydła, będą mieć do dyspozycji dodatkowe użytki zielone, mogące służyć hodowli małych przeżuwaczy. W zależności od szybkości zachodzenia zmian, poziomu wykształcenia hodowców, specjalizacji stad (mleko lub mięso), przemysłanej

koncentracji produkcji, podniesienia produktywności i jakości produktów, produkcja owczarska w niektórych z tych krajów będzie mogła się ponownie rozwinąć. Niższe koszty produkcji, w porównaniu do Europy Zachodniej, pozwolą im bowiem na zajęcie lepszego miejsca na rynku.

Z drugiej strony trzeba by się zastanowić, czy podniesienie się poziomu życia i otwarcie na świat mogą wpłynąć na spożycie mięsa owczego w krajach o niskiej konsumpcji, w których obecnie spożywa się poniżej 1 kg rocznie na osobę, takich jak Polska, Węgry i Czechy, liczących razem około 60 milionów mieszkańców?

Obecnie największą szansą dla francuskich hodowców owiec jest możliwość zapewnienia tym krajom wyspecjalizowanego i wyselekcjonowanego materiału hodowlanego owiec mlecznych i mięsnych. Istnieje duże zapotrzebowanie, zwłaszcza na tryki i nasienie tryków ras mięsnych używanych do produkcji jagniąt mieszańców. Kraje te, podobnie jak nasi sąsiedzi (Niemcy, Anglia, Hiszpania, Włochy), a także USA – mimo znacznego geograficznego oddalenia, będą potrzebować wsparcia profesjonalnych francuskich organizacji hodowców.

W dobrze rozumianym wspólnym interesie organizacje zawodowe francuskich hodowców powinny rozwijać programy współpracy technicznej z krajami Europy Wschodniej i Środkowej, pomagając hodowcom z tych krajów w tworzeniu rynków krajowych i dowartościowywaniu ich produktów według metod (marki producenckie) i procedur chronionych, zarezerwowanych wyłącznie dla określonych miejsc i regionów wytwarzania, które wymagać będą współpartnerów do obrony ich istnienia w negocjacjach ze Światową Organizacją Handlu.

Tłumaczenie: Alicja Boyer (Francja) i Tadeusz Pakulski (IZ Kraków).



Zakład Deratyzacji
„SZCZUROŁAP”

Wiesław i Jarosław Dobrzeńscy
 ul. Graniczna 10
 87-100 Toruń
 tel. (0-56) 655-21-41 lub 654-65-47
 tel. kom. 0 601-212-487

Wyniszczam całkowicie bytujące i dochodzące szczury, z gwarancją. Fermy, mieszalnie pasz, zakłady rolne, magazyny, bezpieczeństwo 100%.
 Metodę przedstawiłem w filmie „Szczurołap”.
 Dla zainteresowanych wdrażamy HACCP.